

Sygn. akt I C 962/17

Dnia 30 kwietnia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Monika Świerad

Protokolant: staż. Kamila Kurowska

po rozpoznaniu na rozprawie

w dniu 18 kwietnia 2018 roku w N.

sprawy z powództwa E. Ś.

przeciwko (...) SA

o ochronę praw autorskich

I. Oddała powództwo,

II. Odstępuje od obciążania powódki kosztami postępowania.

SSO Monika Świerad

Sygn. akt I C 962/17

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 30 kwietnia 2018 roku

Pozwem inicjującym niniejsze postępowanie powódka E. Ś. wniosła o nakazanie stronie pozwanej (...) SA zamieszczenia na głównej stronie (...) S.A. oraz w każdym ze 120 salonów sprzedaży W. na głównej witrynie wystawowej oświadczenia o treści: (...) S.A. oświadcza, iż projekty butów model nr 6460-51, 6790-24, (...) oraz torebki nr modelu (...) -51 i (...) -54 zostały wdrożone do produkcji bez zgody autorki projektów. Autorką projektów jest E. Ś.. (...) S.A. przeprasza, iż naruszył osobiste i majątkowe prawa autorskie E. Ś..” Powódka domagała się sporządzenia tego oświadczenia wyraźną i czytelną czcionką, zamieszczenia go na okres 90 dni w ciągu 7 dni od uprawomocnienia się orzeczenia w niniejszej sprawie. Zażądała również, aby obok oświadczenia umieszczono kolorowe zdjęcia modeli butów oraz torebki, które zostały wykonane w oparciu o jej projekty. Powódka wniosła również o nakazanie pozwanej zaniechania produkcji obuwia nr modelu (...) -61, 6460-51, 6790-24 oraz torebek nr modelu (...) -51 i (...) -54, nakazanie pozwanej zaniechania wprowadzania do obrotu obuwia nr modelu (...) -61, 6460-51, 6790-24 oraz torebek nr modelu (...) -51 i (...) -54; zasądzenia od pozwanej jej rzecz kwoty 528.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 lipca 2017 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanej na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm prawem przepisanych (k.1-11).

Motywuując pozew powódka podniosła, że jest uznaną projektantką butów. Tworzy autorskie wzory, które następnie własnoręcznie wykonuje. Niejednokrotnie została doceniona w ogólnopolskich konkursach, w tym wygrała konkurs na projekt obuwia z marką K.. Obuwie projektowane przez nią było wykorzystywane także na pokazach mody min. w P. i Gruzji. Powódka prowadzi stronę pod nazwą „inne buty” gdzie prezentuje swoje projekty oraz informuje o aktualnym przebiegu jej kariery, Pozwana to polskie przedsiębiorstwo zajmujące się produkcją i sprzedażą obuwia skórzanego oraz drobnej galanterii skórzanej. Powódka podała, że zwróciła się do przedstawicieli marki W. w celu zaproponowania współpracy w zakresie projektowania obuwia. Po odbyciu rozmowy, przedstawiciele pozwanej poprosili ją w ramach zadania rekrutacyjnego o przesłanie drogą mailową prezentacji zawierającej projekty obuwia

do kolekcji karnawałowej (...). Następnie toczyły się rozmowy pomiędzy stronami dotyczące formy współpracy, wynagrodzenia, a także, powódka miała określić na jaką kwotę wycenia swój pojedynczy projekt. Jednakże po wielu rozmowach, przedstawicielka pozwanej uznała, iż wymagania finansowe powódki są zbyt wysokie i prawdopodobnie z tego powodu powódka nie została zatrudniona przez pozwaną. Dodatkowo pozwana odkładała współpracę z powódką w czasie, bo ta była w ciąży. Powódka podała, że w styczniu 2016 roku na stronie internetowej pozwanej ukazały się botki i sandały wykonane na podstawie jej projektu. Zaznaczyła, że niezwłocznie skontaktowała się z przedstawicielami pozwanej, z zapytaniem czy w związku z wdrożeniem jej projektów może oczekiwać wynagrodzenia. Pracownik pozwanej w korespondencji internetowej przyznał, że jeden z rysunków powódki został przez (...) SA przygotowany jako wzór komercyjny. Ostatecznie w ramach rozliczenia przesłano powódce darmową parę butów z tego modelu. Powódka podniosła, że w salonie pozwanej zobaczyła też beżowe sandały z frędzlami i torebki, swojego projektu. Ponownie drogą e-mailową zapytała czy może liczyć na gratyfikację ze strony pozwanej. Jednakże tym razem przedstawiciele pozwanej nie przyznali, iż wykorzystali projekt powódki. Według powódki wdrażając do produkcji projekty butów (nr modelu 6460-51, (...) -61, (...)) oraz projektu torebki (nr modelu (...) -51 i (...) -54) bez uzyskania zgody jej oraz bez uiszczenia należnego wynagrodzenia pozwana dopuściła naruszenia majątkowych praw autorskich, co uzasadnia ich ochronę z zastosowaniem środków przewidzianych w ustawie o prawie autorskim. Buty (nr modelu (...) -61) zostały wykorzystane w trakcie gali konkursu Miss Polska 2016. Fakt ten niewątpliwie w znacznym stopniu przyczynił się do promocji spółki pozwanej. Natomiast buty (nr modelu (...)) zostały uznane za hit lata 2016 przez miesięcznik O.. Powódka podkreśliła, że pozwana nie określiła zasad współpracy z nią w ramach zadania rekrutacyjnego, jak również warunków wykorzystania projektów jej autorstwa. Zdaniem powódki pozwana nie była uprawniona do wykorzystywania projektów jej autorstwa. Pozwana miała świadomość, iż za wykonanie projektu powódka winna otrzymać rekompensatę. Jednak wysokość dochodu pozwanej w stosunku do kosztu ekwiwalentu w postaci pary butów, które otrzymała powódka, jest rażąco niewspółmierna. Powódka zaznaczyła, że oczywistym jest, iż na etapie produkcji dokonywane jest modelowanie parametryczne przy uwzględnieniu możliwości konstruktorskich i technologicznych, a co z tym związane, projekty powódki zostały wykorzystane po wdrożeniu zmian natury konstruktorskiej. Powódka wyeksponowała, iż przedstawicielka pozwanej przyznała, że do produkcji zostały wykorzystane projekty powódki, co jednoznacznie oznacza, że doszło do naruszenia regulacji praw autorskiego i praw powódki jako twórcy. Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych powódce jako autorce przysługuje wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu. Podstawowe znaczenie w procesie interpretacji pojęcia utworu ma sformułowanie „działalność twórcza o indywidualnym charakterze”. Zawiera ono dwie przesłanki warunkujące istnienie utworu: po pierwsze, musi być on przejawem działalności twórczej, po drugie wykazywać indywidualny charakter. Trzecią, konstytutywną przesłanką jest ustalenie utworu w jakiegokolwiek postaci. Według powódki nie ulega wątpliwości, że wykorzystane przez pozwaną jej projekty stanowią utwór w rozumieniu powyższej ustawy i podlegają ochronie na mocy jej przepisów. A ona sama jest autorką projektu obuwi i torebek. Powódka powołała się na art.78 cyt. ustawy, uzasadniając roszczenia zgłoszone w petitum pozwu. Podała, że wnosi o zasądzenie kwoty 528.000 zł, a na powyższą kwotę składa się kwota odszkodowania w wysokości 60.000 zł, która stanowi dwukrotność wynagrodzenia należnego powódce tytułem udzielenia zgody na korzystanie ze wspomnianego utworu, przy przyjęciu, iż wynagrodzenie za sporządzenie jednego projektu to kwota 10.000 zł, oraz kwota 468.000 zł stanowiąca równowartość korzyści uzyskanych przez pozwaną w związku z naruszeniem praw autorskich, przy przyjęciu, iż pozwana sprzedała 3.600 par butów oraz 900 sztuk torebek, a powódka winna uzyskać zadośćuczynienie w wysokości 10 % od każdej sprzedanej pary butów oraz od sprzedanej torebki. Zgodnie z linią orzecznictwa Sądu Najwyższego „uzyskane korzyści”, których zwrotu równowartości domaga się powódka, są rozumiane jako korzyści, jakie osoba, która naruszyła wzór użytkowy, uzyskała przez zastosowanie w swej produkcji tego wzoru użytkowego. Ponadto art. 79 ust. 1 ustawy Z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych przewiduje dla autora, którego prawa autorskie zostały naruszone, roszczenie o wydanie korzyści uzyskanych przez naruszającego. Przez uzyskane korzyści, które mają być wydane, należy rozumieć te korzyści, które naruszający uzyskał w związku z dokonaniem naruszenia prawa autorskiego. Należy zatem te korzyści utożsamiać z przychodami naruszającego prawa autorskiego, które to przychody pozostają nadto w normalnym związku przyczynowym z dokonaniem naruszeniem. Uzyskane korzyści o których mowa w art. 79 ust, 1 ustawy, nie obejmują zatem nieponiesionych przez

naruszyciela kosztów i innych oszczędności poczynionych w jego wydatkach, a dotyczą one jedynie efektywnego (faktycznego zysku).

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew (k. 113-120) wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana zakwestionowała, że w przedmiotowej sprawie doszło do naruszenia jakichkolwiek praw autorskich powódki, bowiem powódka naruszenia swoich praw upatruje w pewnej zbieżności jej projektów z modelami butów i torebek, które faktycznie pojawiły się w sprzedaży w sklepach (...). Podała, że w marcu 2015 r. jej pracownik nieumocowany do reprezentacji, skontaktował się z powódką w celu przeprowadzenia postępowania rekrutacyjnego. Ten pracownik - bez porozumienia z osobami umocowanymi do reprezentacji pozwanej - zaprosił powódkę do siedziby Spółki do N.. Spotkanie miało miejsce w dniu 27.04.2015 r. Podczas tego spotkania powódka została oprowadzona przez pracownika pozwanej po firmie, w tym była obecna w dziale wzornictwa, projektowania i przygotowania produkcji, na co nigdy nie było zgody pozwanej Spółki, bowiem tajemnicą przedsiębiorstwa jest metodyka pracy, obuwie i ich projekty znajdujące się właśnie w tych działach. Ponadto tam znajdują się wszystkie dotychczasowe modele obuwia oraz te będące w opracowaniu i przygotowaniu. Na spotkaniu pracownik z powódką ustalili, że powódka w celu dalszej weryfikacji przedstawi projekty obuwia. Pozwana zaprzeczyła, aby prosiła powódkę o jakiegokolwiek spotkania i projekty. Były on przesłane wyłącznie na potrzeby postępowania rekrutacyjnego prowadzonego przez pracownika (...) S.A. Wskutek przesłanych propozycji projektowych i następczych negocjacji merytorycznych i finansowych stało się oczywiste dla pracownika pozwanej, że warunki finansowe powódki - 1.500 zł za jedną propozycję - nie zostaną zaakceptowane przez Zarząd (...) S.A., tym bardziej, że dłuższa współpraca była wątpliwa z racji, że powódka była w ciąży. Powódka podczas wizyty w siedzibie pozwanej widziała projektowane i przygotowywane do sezonu karnawałowego projekty i zapewne to one były inspiracją do stworzenia na potrzeby rekrutacji przedstawionych rysunków. Zdaniem pozwanej to powódka inspirowała się jej projektami i wzorami obuwia. Co do modelu 6460-51 to pozwana podała, że został on stworzony wcześniej niż maj 2015 roku. Pozwana dysponowała nim już w kwietniu 2015 r. Jeśli powódka twierdzi, że model sprzedawany przez pozwaną jest podobny do jej projektu, to stanowi to potwierdzenie tezy, że w przypadku butów często dochodzi do niezależnego stworzenia podobnych modeli. Nie mamy w tym przypadku do czynienia z twórczością równoległą, ale z przypadkiem kiedy tworzone dzieła są na tyle proste, że nie posiadają indywidualnego charakteru. Model (...) - 61 jest również klasycznym modelem butów damskich, obecnym na rynku w wielu odmianach. Nie wyróżnia się on żadnym szczególnym elementem, poza niewielkim, kontrastowym łączeniem boków w dolnej części buta. Nie można jednak w zaprojektowaniu takiego elementu łączącego boki buta, upatrywać twórczej działalności powódki. Jego zastosowanie jest raczej zdeterminowane technicznymi wymogami i jest oczywistym zabiegiem, nie mającym nic w wspólnego z działalnością twórczą. W projekcie powódki nie kontrastuje on z bokami buta, jak to ma miejsce w przypadku butów sprzedawanych przez pozwaną. Pozwana dodała, że jeżeli przyjąć, że doszło do wykorzystania projektów powódki co do modelu 6460-51 - (...) - 61 - to powódka otrzymała z tego tytułu świadczenie zamienne, które sama zaproponowała. W odniesieniu do modelu 6460-51 (czego efektem było późniejsza modyfikacja w modelu (...) - 61) pozwana podniosła, iż model ten został przedstawiony jej w pierwszym kwartale 2015 r. przez współpracującą z nią firmą (...) z K.. Był to produkt zainspirowany trendami, które zostały pokazane na targach obuwniczych w M. na początku 2015 r. Pozwana po dokonaniu kilku poprawek zleciła - wg praktyki przyjętej między tymi firmami - do produkcji ten wzór obuwia. Pozwana podkreśliła też, że rysunki wykonane przez powódkę dla wykonania komercyjnego wzoru mają jedynie walor poglądowy i nie są projektem bowiem, projektowanie jest nie tylko przygotowaniem rysunku samego buta, który zasadniczo dla firmy produkującej obuwie nie ma wartości, a istotne jest do projektowanego buta dobranie odpowiednich materiałów oraz wykonanie wzoru obuwia, w tym wykrojników i formy. Samo przygotowanie rysunków może być ewentualna inspiracją, ale w żadnym wypadku nie jest projektem obuwia, a tylko jego rysunkiem. W modelu 6790-24, powódka upatruje indywidualnego charakteru swojego projektu w zastosowaniu ozdobnika w postaci frędzli. Poza tym ozdobnikiem projekt różni się całkowicie od butów marki W., a jedyną cechą wspólną jest to, że mamy w tym przypadku do czynienia ze standardowym modelem damskich sandałów. Taki ozdobnik jest tylko trendem, który powraca w projektowaniu obuwia co jakiś czas. Powódka nie jest pierwszą i jedyną firmą, która go wykorzystwała. Nie oznacza to jednak, że korzystając z niego naruszyła prawa autorskie projektantów, którzy

użyli go wcześniej. Używając argumentacji powódki można by dojść do wniosku, że to jej projekty naruszają prawa firmy (...) w zakresie modeli z frędzlami z poprzednich lat. Podobna sytuacja dotyczy projektu torebki, który jest standardowym modelem damskiej torebki o regularnych kształtach, a jedynym wyróżnikiem jest użycie frędzli. Ponadto torebka projektu powódki posiada charakterystyczny suwak z literą S, który jest logotypem marki S.. Na portalu facebook na profilu „inne buty” powódka prezentuje współpracę z firmą (...), wątpliwym jest czy ta torebka w ogóle mogła być, jako rysunek, przesłana do pozwanej, skoro zawiera w sobie logo S.. Pozwana zaznaczyła, że zgodnie z trendami obuwicznymi (oraz torebek i galanterii skurzonej) obowiązującymi w latach 2014 i 2015 proponowane przez powódkę projekty nie różniły się od tych, które były już dostępne na rynku europejskim, czy prezentowane na targach na przełomie lat 2014/2015. Przed każdym sezonem modowym odbywają się targi obuwia w miastach takich jak M. czy P.. Na tych targach prezentowane są nowe trendy. Przedsiębiorstwa zajmujące się produkcją obuwia obserwują te targi i mając na uwadze obowiązujące trendy decydują o tym jakie modele trafią do nowej kolekcji. Buty są projektowane przez pracowników lub zewnętrznych projektantów, którzy oczywiście są na bieżąco z najnowszymi nurtami i mocno się nimi inspirują. Stąd też w poszczególnych sezonach występuje spora zbieżność w modelach obuwia sprzedawanych przez różnych producentów, choć poszczególne projekty powstają przecież niezależnie i bez wzajemnych konsultacji. Stąd też w przypadku modeli obuwia W., których dotyczą roszczenia oraz projektów powódki można mówić o przypadkowej zbieżności niektórych elementów. Z pewnością nie są to modele identyczne. Podobieństwo niektórych elementów wynika właśnie z faktu, że zostały zaprojektowane w podobnym czasie, w którym obowiązywały określone trendy w modzie. W ocenie pozwanej sporne modele obuwia i torebek nie są utworami w rozumieniu przepisów prawa autorskiego. Ciężar wykazania, że dane dzieło ma właściwości pozwalające uznać je za utwór spoczywa na powódce. Powódka nie próbuje jednak nawet wskazać, w czym miałyby się przejawiać indywidualny i oryginalny charakter zaprojektowanych przez nią butów i torebki, który pozwalałby uznać je za utwór. Poprzestaje jedynie na przytoczeniu ogólnych orzeczeń sądów dotyczących kwalifikacji jako utwór. Nie odnosi ich jednak w ogóle do swoich projektów. A tylko konfrontując przesłanki uznania za utwór z konkretnym dziełem można dokonać jego kwalifikacji autorskoprawnej. Za utwór mogą zostać uznane dzieła objęte działalnością twórczą. Przesłanka twórczości jest spełniona wówczas, gdy dzieło jest nowe z punktu widzenia twórcy. Konieczne jest też by dzieło miało indywidualny charakter. Charakter taki występuje, gdy dzieło różni się od innych dzieł z tego samego gatunku. Zaprojektowane przez powódkę buty nie spełniały jednak warunku indywidualności. Nie różnią się bowiem od innych modeli, które powszechnie występują na rynku. Projekty powódki z pewnością nie posiadały indywidualnego charakteru. W przypadku butów, były one klasycznymi projektami danego rodzaju obuwia (np. botki i sandały). Ponadto ochrona praw autorskich do projektów butów/torebek w praktyce występuje niezwykle rzadko. Zasadniczo tego typu rzeczy użytkowe mogą podlegać ochronie na gruncie prawa własności przemysłowej jako zarejestrowane wzory, zgodnie z art. 102 ust. 1. To właśnie ta regulacja jest dedykowana ochronie projektów takich rzeczy jak buty czy torebki. Powódka powołuje się zresztą na naruszenie dotyczące praw własności przemysłowej, co sugeruje, że zdaje sobie sprawę, że ochrona autorskoprawna nie jest w tym przypadku zasadna. Zdaniem pozwanej ewentualna ochrona przedmiotowych projektów mogłaby odbywać się w ramach wzoru przemysłowego a nie użytkowego. Powódce nie przysługują jednak żadne prawa z tytułu zarejestrowanych wzorów, w związku z czym nie może dochodzić właściwych im roszczeń, na zasadach przewidzianych w prawie własności przemysłowej, tym bardziej, że pozwana wykazała, jak faktycznie wygląda wzór buta przygotowany do produkcji. Powódka nie rozróżnia obu porządków prawnych. Nie jest wykluczona ochrona kumulatywna (na gruncie obu powyższych ustaw) w przypadku projektów butów czy torebek, niemniej jednak dotyczy to szczególnych przypadków projektów o wysoce indywidualnym charakterze. Według pozwanej nawet gdyby teoretycznie uznać, że zaprojektowane przez powódkę buty oraz torebka stanowiły przedmiot praw autorskich, to nie doszło do naruszenia tych praw przez pozwaną. Do naruszenia autorskich praw majątkowych dochodzi wówczas, gdy można stwierdzić nieuprawnione korzystanie z utworu w całości lub w części, jeżeli ta część samoistnie stanowi utwór. Modele butów oraz torebki wykonane przez pozwaną są inne niż projekty powódki w zakresie elementów relewantnych dla oceny prawnej. Występują między nimi natomiast podobieństwa w zakresie elementów typowych dla danego gatunku buta/torebki, podobne do podobieństw występujących pomiędzy butami wielu różnych producentów. Zdaniem pozwanej przedmiotowe modele butów i torebek są inne od projektów powódki powołanych w pozwie. Jeśli chodzi o model (...)–61: są to typowe botki, które ze swej istoty mają cholewkę sięgającą w okolice kostki. W zależności od odmiany, botki występują w wersji na płaskim lub wysokim obcasie. Różnice między poszczególnymi egzemplarzami, które wyznaczają obszar swobody

twórczej projektantów, sprowadzają się do zastosowanych proporcji poszczególnych elementów oraz dodatkowych elementów zdobniczych, takich jak przeszycia czy wzory. W zakresie tych elementów nie występuje podobieństwo między propozycją powódki a modelem oferowanym przez firmę (...). Można zauważyć, że pod innym kontem załamuje się górna linia buta nad kostką, inna jest wysokość obcasa, inny jest kształt elementu łączącego obie części buta. W projekcie powódki do zamka w tylnej części buta przypięta jest ozdoba, której nie ma w bucie oferowanym przez firmę (...). W projekcie powódki zewnętrzna powierzchnia buta nie została wzbogacona o żadne elementy zdobnicze, nie mogło też więc dojść do ich przejęcia przez pozwaną. Jeśli chodzi o model 6790-24 nie sposób dopatrzeć się względem modelu firmy (...) podobieństw wykraczających poza ogólny kształt i wykorzystanie frędzli. Między rysunkiem powódki a modelem 6790-24 oferowanym przez firmę (...) istnieją natomiast zasadnicze różnice tj.: model firmy (...) posiada dwie klamry, których nie ma w projekcie powódki; przednia część z frędzlami jest znacznie węższa w modelu butów W.; w modelu firmy (...) jest jeden rząd frędzli, które kończą się za kostką, zaś w modelu powódki są trzy rzędy frędzli, które sięgają do ziemi; w rezultacie w modelu W. widoczne są palce, które u Powódki zasłaniają frędzle; w modelu firmy (...) jest więcej pasków trzymających stopę i są one inaczej poprowadzone. Jeśli chodzi o torebkę (model (...) -54), to torebka zaprojektowana przez powódkę jest całkowicie inna. Odmienności dotyczą między nimi: tego, że torebka firmy (...) ma inny rozmiar i inne proporcje; w torebce W. frędzle nie wystają poza obrys torebki; torebka firmy (...) nie ma dodatkowej kieszeni górnej części; torebka firmy (...) nie posiada żadnych wzorów, podczas gdy torebka powódki ma na całej szerokości ornament; w torebce W. zamek przebiega w drugą stronę, w torebce W. dolna linia frędzli stanowi linię poziomą, podczas gdy u powódki opada skośnie w dół. Jeśli zaś chodzi o model torebki W., który nie posiada frędzli, to pomiędzy nim, a projektem powódki trudno dopatrzeć się jakichkolwiek podobieństw. Torebki te są całkowicie inne. Powódka nie próbuje nawet wykazać ich podobieństwa w jakimkolwiek zakresie. Kwestionowane buty i torebki nie są identyczne. Przy tego rodzaju przedmiotach trudno uniknąć podobieństw. Buty i torebki wykorzystują w niektórych przypadkach zbliżone elementy, ale te elementy są standardowe dla produktów tego typu. W żadnym przypadku nie doszło jednak do przejęcia twórczych elementów projektów. Według pozwanej powódka nie przeprowadza żadnej argumentacji na okoliczność naruszenia jej autorskich praw osobistych. Niezależnie od kwestionowania roszczeń powódki, co do zasady, pozwana wskazała również na brak zasadności poszczególnych żądań zgłoszonych w pozwie. Roszczenie o złożenie odpowiedniego oświadczenia w formie określonej przez powódkę jest zbyt daleko idące. Żądanie złożenia publicznego oświadczenia jest w myśl art. 78 ust. 1 pr. aut. jedną z form usunięcia skutków naruszenia. W tym przypadku, nawet gdyby Sąd ocenił, że doszło do naruszenia, to naruszenie takie nie wywołało żadnych skutków, które mogłyby zostać usunięte przez złożenie takiego oświadczenia. Pozwana, podobnie jak inni producenci i sprzedawcy butów tego rodzaju, nie podają potencjalnym klientom nazwisk osób, które stały za projektem danego modelu. Buty sprzedają się z uwagi na renomę producenta, a nie renomę projektanta. Nawet gdyby pozwana korzystała z projektów powódki, to nie podałaby tego do publicznej wiadomości, o czym powódka wie jako osoba związana z rynkiem projektantów obuwia. Powódka byłaby więc dla klientów W. osobą całkowicie anonimową. Żądanie składania publicznego oświadczenia nie jest w tym przypadku środkiem, który mógłby usunąć skutki takiego naruszenia. Ponadto powódka przyjęła całkowicie nieadekwatną formę oświadczenia. Trudno zrozumieć dlaczego powódka domaga się umieszczenia oświadczenia w głównej witrynie sklepów. Oświadczenie takie trafiłoby więc przede wszystkim nie do klientów pozwanej, ale do bardzo licznej grupy osób, które klientami nie są, a jedynie przechodzili obok salonu. Taki komunikat wyszedłby więc w znacznym stopniu poza grupę do której powinien być skierowany. Tego rodzaju forma oświadczenia doprowadziłaby do publicznego napiętnowania pozwanej. Pozwana z ostrożności procesowej zakwestionowała wysokość kwoty dochodzonej tytułem odszkodowania. Powódka arbitralnie przyjmuje, że kwotą należną za udzielenie licencji w zakresie każdego z projektów jest kwota 10.000 zł. Kwota ta znacznie przekracza kwoty standardowo wypłacane tytułem uzyskania praw do projektów stworzonych przez zewnętrznych wykonawców. Co do równowartości uzyskanych korzyści opiewających na kwotę 468.000 zł, powódka nie podała metody wyliczenia. Zdaniem pozwanej powódka błędnie interpretuje znaczenie instytucji zwrotu uzyskanych korzyści. Niezależnie od tego, czy zwrot tych korzyści będziemy kwalifikować jako wynikający z bezpodstawnego wzbogacenia, czy jako przejaw roszczenia sui generis sprowadza się on do zwrotu korzyści wynikających z naruszenia a nie korzyści (zysków) wygenerowanych przez naruszcyciela za pomocą bezprawnie uzyskanego utworu. Kwota roszczenia tytułem zwrotu uzyskanych korzyści jest też absurdalna. Powódka sama wskazuje, że należne jej wynagrodzenia za projekty,

taką też maksymalną szkodę mogła ponieść. Powódka próbuje uczynić ze swoich roszczeń źródło dodatkowych, całkowicie nieadekwatnych zarobków.

W piśmie z dnia 30.10.2017 roku (k. 156-161) powódka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika podtrzymała stanowisko wyrażone w pozwie. Powódka zaznaczyła, że w sprawie rekrutacji kontaktowała się z K. G.- pracownikiem biura zarządu pozwanej. To A. W. - prokurent samoistny pozwanej spółki i (...) - prezes zarządu pozwanej spółki chcieli osobiście uczestniczyć w spotkaniach z nią. Do spotkania doszło w dniu 27.04.2015 roku w siedzibie pozwanej. W siedzibie pozwanej powódka została przywitana osobiście przez prezesa zarządu słowami „witamy córkę K.” - co potwierdzało, że wiedział on kim jest powódka i w jakim celu przyjechała. Powódka zaprzeczyła, aby rozmawiała z osobami nieuprawnionymi do reprezentacji pozwanej spółki. Ponadto w trakcie rozmowy w dniu 25 kwietnia 2017 r. powódka została poproszona o zaprojektowanie pary botków oraz pary sandałów do kolekcji karnawałowej (...), co miało pomóc zweryfikować jej umiejętności. Nie było mowy o wykorzystaniu tych projektów do produkcji obuwia. Po spotkaniu, powódka wykonała dwanaście projektów dwóch typów botków i przesała w formie prezentacji w dniu 4 maja 2015 r. Powódka zaprzeczyła, aby w trakcie spotkania w siedzibie pozwanej była w dziale wzornictwa, projektowania lub przygotowania produkcji. Nie poznała metodyki pracy pozwanej ani nie zostały jej przedstawione żadne gotowe projekty. Powódka podkreśliła, że zamówienie (...) przedstawia zupełnie inny but niż zaprojektowany przez powódkę i wdrożony do produkcji model nr(...) Ponadto gdyby pozwana miała już projekt buta (...) to powódka nie otrzymałaby potwierdzenia wykorzystania do wdrożenia wykonanych przez nią projektów, a potwierdzenie to otrzymała dnia 9 lutego 2016 r. w mailu od K. W., dyrektora działu zarządzania produktem. Również w mailu z dnia 30 listopada 2016 r. inny pracownik pozwanej - P. J. (1) potwierdziła, iż wykorzystano projekt botków karnawałowych. Strona pozwana w odpowiedzi na pozew przemilczał te okoliczności. Zdaniem powódki pozwana najpierw bez jej wiedzy i zgody wykorzystwała projekt, który miał rzekomo być tylko zadaniem rekrutacyjnym, a potem zdając sobie sprawę z tego, iż powódka dowiedziała się o tym, próbowała zatuszować sprawę proponując jej rażąco niski ekwiwalent, bez podpisania stosownej umowy, wyzyskując niedoświadczenie powódki i brak świadomości co do wartości jej pracy, a także zysku i rozgłosu które zdobyła pozwana. Według powódki botki modelu (...) -51 oraz (...) -51 posiadają indywidualny charakter, bowiem spotykają się niespotykanym, szczególnym elementem w postaci kontrastowej przyszwycy na bokach buta. Pozwany niesłusznie stwierdza, iż w projekcie powódki nie kontrastuje on z bokami buta, gdy zostało to jednoznacznie wskazane w projekcie. Pozwana doszukuje się w projekcie powódki zdobienia, którego nie ma – jest to zakończenie zamka błyskawicznego. Pozwana dołączyła do odpowiedzi na pozew zdjęcia poglądowe butów podobnych do modelu (...) i (...) -61. Jednak dla powódki, jako dla projektanta obuwia, oczywistym jest, że między przedstawionymi modelami nie ma żadnego podobieństwa. Nawiązując do twierdzeń pozwanego, jakoby przesłany jej projekt torebki miał logo firmy (...) na torebce, powódka zaznaczyła, że okoliczność, jej udziału w konkursie (...) była pozwanej znana. A. W. została przez powódkę poinformowana i zaakceptowała fakt, iż przedstawiony przez powódkę projekt torebki był oceniany w konkursie, w którym powódka nie została wyróżniona.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka E. Ś. posiada wykształcenie wyższe pedagogiczne. Jest nauczycielką matematyki z R.. Hobbystycznie i na własne cele modyfikowała obuwie damskie, tak aby otrzymać modele unikalne. Pierwszy model obuwia wykonała na swój ślub. Później zachęcana przez koleżanki i najbliższych, które dostrzegły jej talent, zaczęła prowadzić swoją stronę internetową na portalu społecznościowym facebook wykonanych przez siebie modeli obuwia „Inne buty by E.”. Z czasem w roku 2014 roku wzięła udział w konkursie K. i (...), który wygrała. Brała też udział w innych pokazach i konkursach obuwia.

(dowód: kserokopia artykułu k. 23-24, projekty, rysunki, wydruki stron internetowych k. 26-32, dyplom k. 33, artykuł prasowy k. 34-35, częściowo zeznania świadka B. Ś. k. 189-190 1:15:37, częściowo zeznania świadka N. S. k. 205-206 0:23:37, częściowo zeznania powódki E. Ś. k. 206 0:53:03)

Strona pozwana (...) SA jest jednym z polskich producentów obuwia i galanterii skórzanej. Powódka zwróciła się do (...) SA z propozycją nawiązania współpracy w zakresie projektowania obuwia pod koniec roku 2014 r., przysyłając swoje CV. W odpowiedzi na nadesłane CV, w marcu 2015 r. pracownik pozwanej skontaktował się z powódką w celu

przeprowadzenia postępowania rekrutacyjnego. W dniu 27.04.2015 roku doszło do spotkania powódki z prezesem zarządu i prokurentem samoistnym (...) SA tj. A. W. i W. W. (2), w siedzibie spółki w N.. Prezes pozwanej W. W. (2) znał osiągnięcia powódki. Rozmowy dotyczące dalszej współpracy powódka odbywała w biurze z A. W. i K. W..

Powódka po rozmowach w przedstawicielami pozwanej spółki została poproszona o przesłanie w ramach zadania rekrutacyjnego projektów obuwia do kolekcji karnawałowej (...). Powódka w dniu 4.05.2015 roku dostarczyła pracownikom pozwanej przygotowane przez siebie projekty dwóch par obuwia tj. półbut-botka płytkego i sandała z frędzlami. Botek płytki został przedstawiony w siedmiu wariantach : botek z zamkiem (opcjonalnie złotym/srebrnym) wokół górnej krawędzi buta, ze skóry licowej lub nubuku, botek z zamkiem/lamówką wzdłuż środka, z tyłu zapinany na zamek, dolna część buta: skóra licowa, górna: nubuk, botek z zamkiem wzdłuż krawędzi całego buta, wykonany dół: skóra licowa, góra: nubuk, botek połączony z przodu złotą przyszwą (lub przezroczystą plexi), wykonany ze skóry licowej lub nubuku, botek ze złotym paskiem połączony z tyłu szlufką, a wykonany ze skóry licowej lub nubuku, botek z wycięciem zewnętrznym wykończony lamówką ze skóry złotej metalicznej lub zamkiem, z tyłu chwost, botek ze skóry ciętej bez szwów wzdłuż górnej krawędzi, tylna przyszwa ozdobiona ćwiekami lub wykonana ze skóry złotej metalicznej. Natomiast projekt sandała z frędzlami miał pięć wersji : sandał z frędzlami (trzy warstwy o długości 5,5cm, każde pasmo przyszyte do paska buta, wykonany z: nubuku), sandał z trzema chwostami o długości 5,5 cm, wykonany z nubuku, sandał z jedną warstwą frędzli o długości 9,5cm (frędzle mogą być wykonane ze skóry lub złotych łańcuszków), sandał z frędzlami, sandał wiązany z tylną szlufką na sznurek lub rzemień szyty, zakończone chwostami o długości 5,5 cm ozdobione firmową przywieszką.

(dowód: odpis KRS k. 14-22 i k. 121-123, prezentacja projektów na płycie CD k. 25 , kserokopie projektów k. 26, oryginały projektów k. 66, wydruk prezentacji k. 50-65, e-maile k. 162-166, częściowo zeznania świadka P. Ś. k. 189 0:58:46, częściowo zeznania świadka B. Ś. k. 189-190 1:15:37, częściowo zeznania świadka N. S. k. 205-206 0:23:37, częściowo zeznania powódki E. Ś. k. 206 0:53:03)

Powódka zaprojektowała też torebkę z frędzlami na potrzeby firmy s., z którą współpracuje. Projekt nie został wykorzystany przez tą firmę, dlatego powódka zaoferowała go stronie pozwanej. Powódka zaprojektowała też gładką czarna prostą torebkę.

(dowód: kserokopia projektu torebki k. 67-68 i k. 150, częściowo zeznania świadka P. Ś. k. 189 0:58:46, częściowo zeznania świadka B. Ś. k. 189-190 1:15:37, częściowo zeznania powódki E. Ś. k. 206 0:53:03)

Projektując w/w buty i torebki przedstawione pozwanej powódka inspirowała się trendami na sezon 2015/2016. Trendy ustalane są na targach mody w lutym każdego roku w np. M..

Na rynku w sezonie 2015/2016 ukazało się wiele modeli butów zbliżonych do projektów powódki. Strona pozwana wykorzystwała w sprzedaży w sezonie 2015-2016 m.in. projekt buta – botka na podsuwce zlecony do wykonania firmie (...) i wykonany w kwietniu 2015 roku, który różnił się od projektów przygotowanych przez powódkę.

(dowód: zlecenie wykonania botka bez podsuwki k. 130, fotografie k. 139-149, zeznania świadka J. P. k. 187-188 0:33:37, zeznania świadka M. C. k. 205 0:2:28, częściowo zeznania świadka N. S. k. 205-206 0:23:37, częściowo zeznania powódki E. Ś. k. 206 0:53:03)

Aby przełożyć projekt buta z rysunku projektanta na wersję umożliwiającą produkcję, należało nanieść poprawki, tak aby zaprojektowany but nadawał się do chodzenia. Każdy projekt rysunkowy powódki należało „zbudować” na kopycie do modelowania obuwia.

(dowód: opis technologiczno-materiałowy k. 131-138, zeznania świadka J. P. k. 187-188 0:33:37, częściowo zeznania powódki E. Ś. k. 206 0:53:03)

Powódka podjęła z pracownikami pozwanej rozmowy na temat szczegółów współpracy, bo firma (...) SA była zainteresowana kilkoma jej projektami. Była wówczas w ciąży. Ostatecznie strona pozwana nie podjęła z powódką współpracy, bo powódka przedstawiała zbyt wysokie warunki finansowe.

(dowód: e-maile k. 167-171, częściowo zeznania świadka P. Ś. k. 189 0:58:46, częściowo zeznania świadka B. Ś. k. 189-190 1:15:37, częściowo zeznania świadka N. S. k. 205-206 0:23:37, częściowo zeznania powódki E. Ś. k. 206 0:53:03)

W styczniu 2016 roku powódka zorientowała się, że w na stronach internetowych pozwanej znajdują się botki i sandały wykonane według jej projektu. Skontaktowała się e-mailowo z pracownikiem pozwanej K. W. oczekując wyjaśnień i wynagrodzenia za wykorzystanie jej projektu botka, którego pozwana sprzedawała pod modelem 6460-51. K. W. w e-mailu z dnia 9 lutego 2016 r. przyznała, iż jeden z rysunków powódki – botka karnawałowego z innymi wersjami kolorystycznymi - został przez pozwaną przygotowany jako wzór komercyjny. Mając to na uwadze, poprosiła o podanie propozycji gratyfikacji za udział powódki w projekcie. Powódka oczekiwała od pozwanej 1000-1500 zł w bonach, albo pary butów. Przedstawicielka pozwanej zaproponowała przesłanie powódce pary butów z kolekcji. W e-mailu z dnia 18 maja 2016 r. przedstawicielka pozwanej poinformowała powódkę, iż obuwiu zostało wysłane, jednocześnie dziękując za współpracę. Powódka buty przyjęła. Wykorzystanie botka kanałowego 2015/2016 roku potwierdziła też w rozmowie telefonicznej z powódką P. J. (2) -pracownik pozwanej.

(dowód: nagranie rozmowy ze stenogramem k. 25 i k. 78-84, wydruk botka strony pozwanej w porównaniu do projektu powódki k. 69-73, e-maile k. 129 i k. 167-171, częściowo zeznania świadka P. Ś. k. 189 0:58:46, częściowo zeznania świadka B. Ś. k. 189-190 1:15:37, częściowo zeznania świadka N. S. k. 205-206 0:23:37, częściowo zeznania powódki E. Ś. k. 206 0:53:03)

Buty-botki (nr modelu (...)61) zostały wykorzystane w trakcie gali konkursu Miss Polska 2016.

(dowód: wydruk ze strony internetowej k. 85-88)

Następnie powódka w salonie firmowym (...) SA zobaczyła beżowe sandały z frędzlami i torebkę, podobne do tych z jej projektów. Sandał był produkowany pod modelem nr 6790-24 Beż. Wykorzystując drogą e-mailową powódka zwróciła się ponownie do pozwanej z żądaniami wynagrodzenia za wykorzystanie jej projektów. Spotkała się jednak ze zdecydowaną odmową ze strony pozwanej.

(dowód: wydruk sandała strony pozwanej k. 74-75, wydruk sandała strony pozwanej w porównaniu do projektu powódki k. 76-77, częściowo zeznania powódki E. Ś. k. 206 0:53:03)

Buty – sandały z frędzlami- nr modelu (...) zostały uznane za hit lata 2016 przez miesięcznik O..

(dowód: wydruk ze strony internetowej k. 89)

Pracownik pozwanej P. J. (2) w 2016 roku zwróciła się do powódki z propozycją współpracy w zakresie zaprojektowania jednej linii obuwia z ozdobami swarowski. Początkowo powódka nie chciała współpracować z pozwaną z uwagi na to jak ją potraktowali w 2015 roku. Powódka czuła się wykorzystana, bo uważała, że jej projekty zostały wykorzystane do stworzenia modeli obuwia przez pozwaną, ale bez jej wiedzy i zgody. Ostatecznie w rozmowie telefonicznej zapewniła, że (...) propozycję pozwanej.

(dowód: nagranie rozmowy ze stenogramem k. 25 i k. 78-84, częściowo zeznania powódki E. Ś. k. 206 0:53:03)

Powódka dwukrotnie: pismem z dnia 13.02.2017 r. i z dnia 23.06.2017 roku wezwała pozwaną do zaniechania naruszeń praw autorskich oraz do usunięcia skutków naruszenia na podstawie art. 78 ust. 1 i art. 79 ust 1 pkt 2 i 3 ustawy o prawie autorskim. W odpowiedzi na żądania powódki prezes zarządu pozwanej uznał je za nieuzasadnione. Jego zdaniem strony nie prowadziły oficjalnych negocjacji, a powódka wysłała projekty na własne ryzyko, negocjacji z ramienia pozwanej nie prowadziły bowiem osoby do tego uprawnione. Pozwana zaznaczyła również, że jedynie mogło

dojść do zbieżności inspiracji przy tworzeniu przez (...) SA i powódkę określonych wzorów obuwia i torebek, mając na uwadze wiele podobnych modeli prezentowanych na międzynarodowych targach, przy czym zbieżność inspiracji nie uprawniała do podnoszenia zarzutu naruszenia cudzych praw autorskich.

(dowód: pismo z dnia 13.02.2017 roku k. 90-92, pismo z dnia 23.06.2017 r. k. 93-96, pismo z dnia 28.02.2017 r. k. 97, częściowo zeznania powódki E. Ś. k. 206 0:53:03)

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o dokumenty przedłożone przez strony, za wyjątkiem e-mali z k. 36-49, które Sąd pominął z uwagi na ich nieczytelność.

Ustalenia faktyczne oparto również na nagraniu rozmowy powódki z pracownikiem pozwanej, chociaż pozwana zakwestionowała, możliwość wykorzystania tego dowodu, jako uzyskanego bez zgody nagrywanego. Procedura cywilna nie zna teorii owoców zatrutego drzewa. Procedura cywilna ani nie zakazuje jednoznacznie korzystania z nielegalnie zgromadzonych dowodów, ani też wprost na to nie pozwala. Z art. 227 kodeksu postępowania cywilnego wynika, że przedmiotem dowodu mogą być wszelkie fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Jednocześnie art. 309 k.p.c. przesądza o otwartości katalogu środków dowodowych.

Za zbędne dla rozstrzygnięcia tej sprawy Sąd uznał przeprowadzanie dowodów: z ksiąg handlowych oraz wszelkich innych dokumentów, w tym faktur VAT oraz zamówień, wskazujących rozmiar sprzedaży obuwia nr modelu (...) -61, 6460-51, 6790-24 oraz torebek nr modelu (...) -51 i (...) -54 oraz uzyskanych z tego tytułu przychodów w kraju i za granicą, za okres od dnia wprowadzenia produktów do obrotu do dnia wytoczenia powództwa, z opinii biegłego z zakresu ekonomii i rachunkowości, celem oszacowania zysku netto uzyskanego przez pozwaną w związku ze sprzedażą w/w produktów, z opinii biegłego z zakresu projektowania graficznego i wzornictwa przemysłowego na okoliczność ustalenia czy w/w modele powstały na podstawie projektów powódki dołączonych do akt sprawy, dlatego te wnioski dowodowe powódki oddalił.

Ustaleń faktycznych dokonano również w oparciu o osobowe źródła dowodowe.

Świadek J. P. zeznawał wiarygodnie. Przedstawił szczegółowo proces powstania buta od momentu jego zaprojektowania do momentu wytworzenia gotowego modelu.

Świadek M. C. wiarygodnie przedstawiła korespondencję powódki z pozwaną spółką w zakresie zbieżności projektów torebek. Opisała też jak powstają kolekcje obuwia i galanterii i czym są inspirowane.

Zeznania świadków P. Ś. (mąż powódki), B. Ś. (teściowa powódki), N. S. (przyjaciółka powódki) najbliższych powódki Sąd podzielił tylko częściowo. Świadkowie w sposób zbieżny opisali w jaki sposób powódka zajęła się projektowaniem butów i jej relacje biznesowe ze stroną pozwaną. Świadkowie rozbieżnie do samej powódki wskazywali na to, że inspiracje czerpała z głowy, niczym innym się nie sugerowała. Podczas gdy sama powódka podawała, że w danych sezonach modowych występują pewne trendy, które się powiela. Ponadto świadkowie przedstawiali własne, subiektywne opinie na temat tożsamości zaprojektowanych przez powódkę butów z tymi oferowanymi przez pozwaną do sprzedaży w kontekście dwóch par butów i jednej torebki.

Zeznania powódki E. Ś. Sąd ocenił w kategoriach częściowej wiarygodności. Powódka dokładnie i szczegółowo opisała proces nawiązania współpracy ze stroną pozwaną. W tej części jej zeznania Sąd uznał za wiarygodne. Powódka przedstawiała też technologię pracy przy wyrobie butów od momentu zaprojektowania do wytworzenia gotowego modelu. Powódka w sposób subiektywny i gołosłowny przedstawiła natomiast ocenę co do oryginalności wykonanych przez nią projektów.

Sąd pominął dowód z zeznań świadka P. J. (1) z uwagi na cofnięcie tego wniosku dowodowego przez powódkę k. 206.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo podlega oddaleniu.

Zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia tej sprawy miało ustalenie czy projekty obuwia i torebek autorstwa powódki, które złożyła ramach zadania rekrutacyjnego stronie pozwanej, a które zostały wykorzystane bez jej zgody mają cechy utworu. Na okoliczność tą powódka nie zawnioskowała dowodu z opinii biegłego, chociaż była w sprawie reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Powódka nie udowodniła zatem, że jej projekty mają cechy indywidualne utworu w rozumieniu ustawy o prawie autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystanie przez stronę pozwaną części projektów powódki nie podlega zatem ochronie z art. 79 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U.2017.880 t.j. z dnia 2017.05.05).

To powódka, domagając się ochrony utworu, do którego przysługują jej autorskie prawa majątkowe, powinna wykazać twórczy charakter dzieła w rozumieniu art. 1 cyt ustawy oraz swoje uprawnienia do utworu. Powódka starała się wskazywać, że jej projekty obuwia i torebek mają indywidualny charakter i stanowią przejaw jej twórczości, poprzestając na wysłanych zeznaniach i twierdzeniach. W pozwie odwołała się do ugruntowanego orzecznictwa i poprzestała na twierdzeniu, że jej projekty stanowią utwór w rozumieniu cyt ustawy. Tymczasem już w odpowiedzi na pozew strona pozwana kwestionowała indywidualny charakter projektów powódki. Wskazywała na przekonanie, że projekty powódki nie są utworami w rozumieniu cyt ustawy. Eksponowała, że to na powódce spoczywa ciężar wykazania, że dane dzieło ma właściwości pozwalające uznać je za utwór. Powódka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie zareagowała na te zarzuty adekwatnym wnioskiem dowodowym, dalej poprzestając tylko na własnych twierdzeniach co do noszenia cech utworu przez jej projekty.

Również Przewodniczący na rozprawie w dniu 12.02.2018 roku-k. 187/2 0:21:19 podkreślał, że w pierwszej kolejności Sąd będzie badał czy projekty butów oraz torebki powódki stanowią utwór w rozumieniu cytowanej ustawy, lecz i tą sugestią pełn. powódki zignorował.

Zgodnie z art. 1 ust. 1 i 2 pkt 1 PrAut przedmiotem prawa autorskiego jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia (utwór).

Przesłankę twórczości uznaje się za spełnioną, kiedy stworzone dzieło jest nowe z punktu widzenia twórcy (zob. np. wyrok SN z dnia 22 czerwca 2010 r., IV CSK 359/09, OSP 2011, z. 5, poz. 59). Cecha tak rozumianej, subiektywnej nowości, określanej także jako „oryginalność” (za: J. Barta, R. Markiewicz (w:) Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz, red. J. Barta, R. Markiewicz, Warszawa 2011, s. 22), podlega w procesie sądowym retrospektywnej weryfikacji (zob. wyrok SA w Poznaniu z dnia 7 listopada 2007 r., I ACa 800/07, LEX nr 370747). Mimo zgłaszanych w doktrynie wątpliwości odnośnie do trafności określenia „oryginalność” czy też w ogóle zasadności wyodrębniania takiej przesłanki jej istnienie oraz oznaczenie zostały słusznie powszechnie zaakceptowane w praktyce. Badanie tej przesłanki – przynajmniej z teoretycznego punktu widzenia – powinno polegać na stwierdzeniu u autora dzieła aktywności o charakterze tworzenia, dla którego niezbędne jest, aby w przekonaniu tego ostatniego doprowadził on do powstania wytworu będącego projekcją jego wyobraźni. Nie stoi przy tym na przeszkodzie twórczemu działaniu wykorzystanie elementów powszechnie znanych czy ogólnie dostępnych, jednak pod warunkiem że ich „wybór, segregacja, sposób przedstawienia ma znamiona oryginalności” (wyrok SN z dnia 25 stycznia 2006 r., I CK 281/05, OSNC 2006, nr 11, poz. 286). Sama okoliczność stworzenia własnego dzieła nie będzie wystarczająca do objęcia go ochroną, jeśli nie będzie ono miało „indywidualnego charakteru” (zob. np. wyrok SA w Warszawie z dnia 18 lutego 2009 r., I ACa 809/08, LEX nr 1120180). Sąd Najwyższy w jednym z orzeczeń stwierdził, że indywidualność charakteryzuje dzieło wówczas, gdy nie istnieje inne dzieło o zbliżonej postaci (ujęcie retrospektywne), jak też nie jest statystycznie prawdopodobne (tj. nie istnieje duże prawdopodobieństwo) stworzenie takiego dzieła w przyszłości (zob. wyrok SN z dnia 27 lutego 2009 r., V CSK 337/08, LEX nr 488738). Niewątpliwie pozbawione indywidualnego charakteru będą dzieła realizujące określony schemat (zob. wyrok SN z dnia 15 listopada 2002 r., II CKN 1289/00, OSNC 2004, nr 3, poz. 44), mające charakter rutynowy czy banalny. Pozbawiony indywidualnego rysu będzie taki rezultat działania, który w świetle realizowanego zadania jest niejako oczywisty, narzucający się.

Zgodnie z art. 1 ust. 1 PrAut., jedynie przejawy działalności twórczej o indywidualnym charakterze mogą być uznane za dzieła i podlegają ochronie tego prawa. Chodzi zatem o kreacyjny, subiektywnie nowy, oryginalny wytwór intelektu,

wywołany niepowtarzalną osobowością twórcy, który - wykonany przez kogoś innego - wyglądałby inaczej. Tej okoliczności powódka w tej sprawie nie wykazała, a podkreślenia wymaga, że kwestia określenia czy projekty obuwia i torebek powódki były jej działalnością twórczą o indywidualnym charakterze, wymagała wiadomości specjalnych w zakresie projektowania. Powódka powinna wyjść od wniosku dowodowego z opinii biegłego, który potwierdziłby czy wykonane przez nią projekty można zaliczyć do kategorii „utwór” wg ustawy prawa autorskie, skoro na rynku w tym czasie było wiele podobnych projektów. Sama powódka podkreślała, że w sezonie 2015/2016 projektując sporne buty i torebki kierowała się obowiązującymi w modzie trendami, wyznaczanymi na targach obuwia w M.. To biegły, o powołanie którego powódka nie wniosła, powinien ustalić, czy jej projekty miały na ten indywidualny i niepowtarzalny charakter, że stanowiły utwór. Ani powódka ani Sąd nie posiadali wystraczających kompetencji by to stwierdzić samodzielnie.

Według doktryny i praktyki opinią biegłego jest osąd (por. wyrok SN z dnia 8 listopada 1976 r., I CR 374/76, OSNC 1977, nr 10, poz. 187; por. jednakże wyrok SN z dnia 20 października 1975 r., I CR 474/75, OSP 1976, z. 12, poz. 233; wyrok SN z dnia 20 czerwca 1984 r., II CR 197/84, OSNC 1984, nr 2-3, poz. 37) o okolicznościach faktycznych, stanach lub zdarzeniach, do których poznania i wyjaśnienia wymagany jest określony zasób wiadomości specjalnych (wykraczających poza zakres wiadomości i doświadczenia życiowego ogółu osób inteligentnych i ogólnie wykształconych – por. postanowienie SN z dnia 12 lipca 1968 r., I CR 279/68, LEX nr 6371; wyrok SN z dnia 20 grudnia 1969 r., I CR 491/69, LEX nr 6640; wyrok SN z dnia 18 sierpnia 1971 r., II CR 256/71, LEX nr 6979; uzasadnienie wyroku SN z dnia 3 kwietnia 1973 r., I PR 58/73, OSNC 1973, nr 10, poz. 183; uzasadnienie wyroku SN z dnia 18 lipca 1975 r., I CR 331/75, LEX nr 7729; wyrok SN z dnia 8 lipca 1994 r., II PRN 4/94, OSNAPiUS 1994, nr 9, poz. 146; postanowienie SN z dnia 12 marca 1999 r., I PKN 40/99, OSNAPiUS 2000, nr 10, poz. 390; uzasadnienie wyroku SN z dnia 15 czerwca 1999 r., II UKN 692/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 662; uzasadnienie wyroku SN z dnia 15 listopada 2001 r., II UKN 599/00, OSNP 2003, nr 15, poz. 364; uzasadnienie wyroku SN z dnia 8 maja 2003 r., II CKN 39/01, LEX nr 78887) z różnych dziedzin nauki, techniki, sztuki, rzemiosła czy obrotu gospodarczego oraz doświadczenia zawodowego (por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 30 października 1985 r., III CZP 59/85, OSNC 1986, nr 9, poz. 140), sformułowany i wyrażony w toku postępowania przez osobę wyznaczoną w tym celu przez sąd, niezainteresowaną rozstrzygnięciem sprawy (a spełniającą wskazane wyżej kryteria – biegłego), ułatwiający zarazem sądowi właściwą ocenę faktów i rozstrzygnięcie konkretnej sprawy (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 11 lipca 1969 r., I CR 140/69, OSNC 1970, nr 5, poz. 85; wyrok SN z dnia 20 stycznia 1970 r., II PR 18/69, LEX nr 6652).

Prawo autorskie przysługuje twórcy utworu (art. 8 PrtAut). Autorskie prawo majątkowe to wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu (art. 17 PrtAut). Skoro powódka nie udowodniła, że sporne projekty jej autorstwa mają cechy utworu w rozumieniu art. 1 ustawy PrAut to nie można dalej rozstrzygać czy podlegają ochronie wysuwane przez nią prawa majątkowe do nich.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 102 kpc, odstępując od obciążania nimi powódki z uwagi na charakter jej roszczeń i potwierdzoną okoliczność wykorzystania części jej projektów przez stronę pozwaną. Powódka mogła poczuć się pokrzywdzona działaniami pozwanej i szukać ochrony prawnej. Brak odpowiedniej inicjatywy dowodowej sprawił, że jej roszczenie zostało oddalone na wstępnym etapie postępowania.

SSO Monika Świerad